

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 25 Listopada v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 16 listopada.

Przez najwyższy dyplomata pod dniem 22 września, CESARZ JĘGOMOŚĆ raczył udarować Cyfrą Swoją admirała Greiga, dowódcę floty i portów czarnomorskich, dla noszenia na epoletach, w nagrodę odznaczających się zasług w ostatniej wojnie z Turkami.

— W najwyższym ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu, pod dniem 28 października, wyrażono: „Z przyłączeniem do Rosyi twierdzy Anapy, uznaliśmy za potrzebną uczynić różne odmiiany w zarządzie, który był powierzony ustanowionemu w Kerczu opiekunostwu handlu z Czarkiesami i Abazincami; z tych względów, poruczywszy Naszemu Wice-Kancelarzowi dalsze w tej rzeczy rozporządzenia, Namy i tości wiey uwalniamy zupełnie ze służby kuratora tego handlu radcę stanu Skassi.” (G. S.)

Ukaz Rządzącego Senatu.

O oddaniu Skarbowych arendownych i starościńskich majątków w dzierżawę od lat 18stu i więcej do 50ciu.

Według Imiennego JEHO CESARSKIEY MOŚCI Namy wyższego Ukazu, danego Rządzącemu Senatowi, w dniu 11 października, z własnoręcznym NAYJAŚNIEYSZEGO PANA podpisem, w którym wyrażono: „Dla przyprowadzenia arendownych i starościńskich majątków do lepszego stanu i stopniowego przez to przywrócenia z nich dochodów, Uznaliśmy za rzecz potrzebną istniejące o nich ustawy dopełnić następującemi prawidłami: 1) Majątki te oddawać nadal w arendowną dzierżawę przez publiczną licytacją na dłuższe terminy, któreby się rozciągały od 18 do 24, 30 i nawet 50ciu lat; ale, jeśli oddanie na takie terminy przez cokolwiek doznało trudności, w takim razie oddawać majątki i na 12ście lat. 2) Oddanie skarbowych majątków w arendę, na wyrażonej zasadzie czynić stopniami, zaczawszy od tych, które się teraz znajdują pod bezpośrednią władzą skarbu i zarządem, a potem inż od tych, które nadal, po upłynieniu terminów arendy, staną się wakującemi. 3) Przed oddaniem każdego majątku w arendę, Izby Skarbowe będą obowiązane poprzednio przedstawić do Ministerium Skarbu, azali nie trzeba w oddawanym majątku, podług miejscowego rozporządzenia, dokładniej oznaczyć powinności właścicielskich, w miarę trzymaney przez nich ziemi, i czy nie trzeba, stosując takową w powinnościach odmiannę do zysku lub straty artykułów, przynoszących dochód, uczynić takż nowe wyrachowanie dochodów, przyjąwszy za zasadę cenę produktów średnią dziesięciu lat ostatnich; przy czém dołączyć rzetelny opis i plany tego majątku i wszystkich jego przynależności, oraz wiadomość o wypadających z tego majątku, podług istniejącego wyrachowania, dochodów. 4) Również Izby Skarbowe będą zobowiązane ułożyć takż projekta kontraktów arendownych, podług których majątki mają być oddawane w arendowną dzierżawę z wyjaśnieniem szczegółowym tych obowiązków, jakie przyszli arendarze powinni przyjąć na siebie, na zasadzie prawideł, które dla kaźdey Gubernii, na przedstawienie Ministra Skarbu, zostaną potwierdzone przez Rządzący Senat; i 5) przy

oddaniu, na tey zasadzie, majątków skarbowych w arendę przez publiczną licytacją, brać od arendarzy pewne na zasadzie prawideł arendownych zabezpieczenie. Rządzący Senat nie zaniecha uczynić względem wypełnienia tego należytych rozporządzeń.” Rządzący Senat Rozkazał: o po winnóm według tego Namy wyższego JEHO CESARSKIEY MOŚCI Ukazu wypełnieniu, przepisać Izdom Skarbowym: Kiiowskiej, Wileńskiej, Mińskiej, Grodzieńskiej, Podolskiej, Mohilewskiej, Witebskiej, Wołyńskiej, Kurlandzkiej, Estońskiej i Inflantskiej, Białostockiego Rządu obwodowego zmu oddziałowi i P. Ministrowi Skarbu; a o przyprowadzeniu tego Namy wyższego Ukazu do powszechney wiadomości przepisać wszystkim Rządom Gubernialnym przez Ukazy; również przez Ukazy uwiadomić inne Izby Skarbowe, oraz PP. Ministrów, Woiennych Jenerał-Gubernatorów, Jenerał-Gubernatorów, Woiennych Gubernatorów i innych Naczelników Gubernii, oraz wszystkie miejsca urzędowe; a do Namyświeszego Rządzącego Synodu i do wszystkich Rządzącego Senatu Departamentów przesłać uwiadomienia. Dnia 30 października, 1829 roku. (Z 1go Departamentu).

POMNIK

DLA CESARZA ALEXANDRA BŁOGOSŁAWIONEGO.

Od niejakiego inż czasu wiele mówią o monumencie, który NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JĘGOMOŚĆ ma zamiar wzniesć ku pamięci NAYJAŚNIEYSZEGO SWEGO Brata, CESARZA ALEXANDRA I. Namyżwsze uczucia, obudzone w publiczności przez tę Namy wyższą Wolę, dały nam powód do zebrania w tey rzeczy niewątpliwych wiadomości, które pośpieszamy udzielić naszym czytelnikom, pełni przekonania, iż uczynimy im w tey mierze zadowolenie.

Pomnik, którego zbudowanie poruczonóm zostało znakomitemu architektowi, Panu *Monferran*, głównemu budowniczemu przy wznoszeniu cerkwi s. Izaka, ma być postawiony na środku placu pałacowego. Będzie się on składał z kolosalney kolumny, porządku doryckiego, co do powierzchowności podobney do kolumny Trajana w Rzymie. Trzon iej z całkowitey sztuki czerwonego granitu będzie wysoki sążni 12ście czyli stóp 84. Cały pomnik, z podstawą i krzyżem na wierzchu kolumny, będzie miał 22 sążnie czyli 154 stopy wysokości. Samą podnożę z granitu będzie obłożone brązem, wylanym z armat zabranych u nieprzyjaciela, a ozdobione starodawną armaturą rossyjską, łącznie z trofeami greckimi i rzymskimi. Na stronie przedniej będzie, oprócz tego, następujący napis:

ALEXANDROWI IMU.

WDZIĘCZNA ROSSYA.

Robota inż się zaczęła i pomnik będzie skończony za dwa lata.

Porównanie tey kolumny z namywspanialszemi z pomiędzy znaiomych nam obelisków, da jasne wyobrażenie o wielkości i znaczeniu mającego się wzniesić monumentu.

Kolumna alexandryyska jest namywiększą ze wszystkich dotąd znaiomych. Trzon iej z całkowitego, prześlicznie obrobionego granitu, ma 63 stop wysokości. Kolumn 48 cerkwi isakiiew-

skiey zaymuje drugie po alexandryjskiey mieysce w liczbie kolumn całkowitych. Trzon ich jest wysoki 7 sążni, i arszyn i 12 wierszków.

Obelisk na placu ś. Piotra w *Rzymie*, będący niegdyś ozdobą cyrku Nerona, ma 78 stop wysokości i jest największą dotąd znaną bryłą granitu całkowitego.

Tak więc kolumna nasza będzie przewyższała wszystkie największe starożytne i nowe obeliski, gdyż trzon iey, z całkowitey sztuki, będzie miał 84 stopy wysokości, a *Petersburg* wkrótce będzie posiadał pomnik, godny sławy Rosyi, Monarchy, który go wznieść rozkazuje, i CESARZA, którego ma uwiecznić pamięć. (G. S. P.)

— CESARSKA akademja umiejętności, d. 16 listop. będzie miała posiedzenie nadzwyczajne publiczne, na uczenie Barona *Humboldta*.

— D. 31 października, iako w rocznicę swego założenia, 1765 r. CESARSKIE Towarzystwo Ekonomiczne miało doroczną sessyą publiczną. (J. d. S. P.)

— Przybyli do tutejszey stolicy: dnia 9 listopada, z różnych guberni, Głównodowodzący drogami komunikacyi, Jenerał kawalerji, Xiążę *Alexander Wirtemberski*; z *Adryanopola*, Senator *Bezrodny*; dnia 10, z *Achtyrki*, Dowódca 2go korpusu piechoty, Jenerał kawalerji, Hrabia *von der Pahlen* 2gi; z *Odessy*, Angielski Konsul ieneralny, *Ames*; dnia 12, z *Nowogrodu*, Dowódca oddzielnego korpusu straży wewnętrzney, Jenerał piechoty *Kapcewicz* i Dowódca brygady 1szej dywizyi granadyerów, Jenerał-Major *Tomaszewski*; dnia 13, zza granicy, Rektor tutejszego Uniwersytetu, Rzeczywisty Radca Stanu, *Degurow*; z *Berlina*, Jenerał-Adiutant, Xiążę *Trubecki*; z *Moskwy*, komunikacyi dróg Jenerał-Major *Bistrom*.

— Wyiechali: dnia 10 listopada, do *Tuty*, znajdujący się przy Jego CESARSKIEY WYSOKOŚCI, Jenerale-Feldceigmistrzu, liczący się w artylleryi Jenerał-Major *Sumarokow*; dnia 12, do *Waldaiu*, liczący się w Armii Jenerał-Major, Hrabia *Debalmen*; do *Astrachania*, Senator *Lawrow*. (G. S. P.)

Moskwa dnia 5 listopada.

Xiążę Perski *Chozrew Mirza* wyiedzie stąd dnia jutrzeyszego, a dzisiaj orszak Jego Wysokości uda się w dalszą drogę (G. S. P.)

Kiów dnia 29 października.

(z Pszczoly Północney).

W tych dniach otrzymano tu z *Bukarestu* smutną wiadomość, że pełnomocny Prezydent Dywanow Xięztw: Mołdawii i Wołoszczyzny, Kiowski Woienny Gubernator, Jenerał-Porucznik, Piotr Fedorowicz *Zeltuchin*, który przez 11ście dni ciężko chorował na febrę, która się zamieniła w straszliwą gorączkę, w nocy z dnia 10 października na 11sty umarł, i dnia 13 t. m., został z przyzwolą czcig. pogrzebiony w tameczney metropolii. Wieść ta dla mieszkańców *Kiowa* była tym dotkliwszą, że oczekiwano tu rychłego przybycia tego Naczelnika, z *Bukarestu*. Wszystkim znane są przymioty duszy i umysłu zmarłego, który pałał nieograniczonym przywiązaniem ku Tronowi, i serdeczną żarliwością w staraniach się o dobro publiczne. Głębokie uszanowanie dla religii, ścisła, podłym zabiegom niedostępna sprawiedliwość, bystrość w rozważaniu rzeczy, niezmordowana czynność i gorliwa miłość porządku były głównemi jego charakteru cechami. Dnia 28 października, to jest, nazajutrz po otrzymaniu smutney wiadomości, w Ławrze *Kiowo-Peczerskiej*, gdzie spoczywają popioły nieśmiertelnego *Zadunajskiego*, przez Wysoce-Nayprzewielebniejszego Metropolitę *Kiowski*, *Eugeniusza*, wespół z zakonnikami *Peczerskimi*, odprawione było po zmarłym Naczelniku wielkie nabożeństwo żałobne. Jenerałowie, urzędnicy woyskowi i cywilni byli na tém nabożeństwie. Wielu spółtowarzyszów broni i służby nieboszczyka w korpusie gwardyi, przechodzącym teraz przez *Kiów*, pamięć tego męża uczciło oddaniem mu ostatniego hołdu przy

tym smutnym obrzędzie w Ławrze *Kiowo-Peczerskiej*.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 27 listopada.

Dekretem N. PANA z d. 10 b. m., JXiążdz Karol Saryusz *Skórkowski*, Dziekan Kapituły *Krakowskiej*, wyniesionym został na godność Biskupa *Krakowskiego*. (G. W.)

— Według listu pisanego z *Wiednia* d. 14 b. m. zdrowie J. W. Arcy Biskupa Prymasa Królestwa polepszyło się tak znacznie, że nie zadługo ma własnoręcznie napisać, choć kilka wyrazów, do szauownych przyjaciół swoich.

— W *Wiedniu* wyszedł po niemiecku „Dziennik pobytu Karola XII we *Lwowie*, oraz Dziennik oblężenia tegoż miasta przez Turków i ich sprzymierzeńców.” Dziełko to jest przełożone z polskiego przez *Aloiz. Uhle*, i nosi już datę r. 1830.

— Na onegdayszém przedstawieniu melodramy, *Chłop Milionowy*, znajdowało się w teatrze narodowym 1350 osób.

— Jeden z młodych rzemieślników tutejszych zaczął robić biurko, które ma znajdować się na następney publiczney wystawie płodów przemysłu krajowego. Ma mieć tyle większych szufladek, ile jest miesięcy w roku, a mniejszych tyle, ile jest tygodni, zaś jeszcze mniejszych tyle, ile dni; przytem ma być meblem nader gustownym, a wszelkie drzewo, żelazo, etc. są krajowe.

— Osoby przybywające z województwa *Augustowskiego* zapewniają, że na całej drodze bitey od *Suwałk* aż do *Warszawy* jest bardzo dobra sanna.

FRANCYA.

Paryż dnia 10 listopada.

(z Gazety *Warszawskiej*.)

Hrabia *de la Ferronnays*, mianowany Posłem naszym przy stolicy Apostolskiej, wyjechał onegdaj do *Rzymu*.

Kontr-admirał *Baron Lemorant*, został mianowany urzędnikiem Legii honorowej, a Kontr-admirałowie *Viella* i *Durenteau*, Kommandorami teyże legii. Kontr-admirałowie *Baron Roussin* i *Martineac*, otrzymali krzyż kommandorski orderu ś. *Ludwika*, a *Baron des Rotours*, Dyrektor rękodzieln, dostał krzyż officerski Legii honorowej.

Królestwo *Ichmość Napolitański* z Królewną córką swoją, oraz Xiężna *Berry*, tudzież Infant hiszpański z dostojną małżonką swoją, wyjechawszy dnia 3 b. m. z *Grenoble*, przybyli tegoż dnia wieczorem do *Valence*, a nazajutrz do *Awenionu*. Xiążę i Xiężna *Orleanu* wracają przez *Tulon* do tutejszey stolicy.

Okrety eskadry naszej blokującej *Algier* potrzebują po większey części naprawy. Fregaty *Thetis* i *Flora* ledwo mogą krążyć na morzu; wkrótce więc mają przybyć do *Tulonu*, a na ich miejsce udadzą się fregaty *Bellona* i *Ifigenia*. Okręt liniowy *Provence*, na którym się dotąd admirał *la Bretonniere* znajdował, popłynie zapewne do *Morei*.

W rocznicę imienin Króla Jmci nie widziano teraz Deputowanych miasta *Paryża* na pokojach w zamku.

W rozmaitych Departamentach zawiązały się nowe towarzystwa przeciw płaceniu nieprawnych podatków.

Gdy gazety ministeryalne niektórych gabinetów wynurzaia rozmaite zdania o skutkach pokoju adryanopolskiego, tymczasem zwolna ukształca się w gabinecie francuzkim powrót do systemu neutralności, co tém bardziej zastanawia, iż bez wątpienia istnieje jeszcze ścisły związek między Xiążęciem *Polignac* i Xiążęciem *Wellingtonem*. Francya rozbraia wszystkie swoje okręty wojenne; nie korzysta nawet z pretextu wojny z *Algierem*, i ciągle uzbraia tylko statki bombardyerskie pod zasłoną szczupłej liczby lekkich statków i jednego okrętu admirałskiego.

W nocy a dnia 29 na 30 z. m. generał *Milans* zniknął w *Montpellier*. Mniemają, iż udał się do *Marsylii*.

— Dnia 11. —

Dziś przede Mszą ś. pracował Król z ministrem spraw zagranicznych, a po Mszy przewodniczył na Radzie Ministrów.

Monarcha zaszczycił Generałów Poruczników Hrabiego *Guillemint* i Vice-Hrabiego *de la Hamalinaye*, wielkim krzyżem orderu ś. *Ludwika*; Generał Hrabia *de France* otrzymał krzyż orderu Legii honorowej, a Pan *Berbis*, członek Izby Deputowanych, krzyż komandorski tegoż orderu.

Tutejszy *Monitor* ogłasza bezzasadność pogłoski, iakoby starzy officerowie wojska francuzkiego mieli bydź z pensją uwolnieni od czynnej służby.

— Dnia 14 —

Dziś, iako w rocznicę śmierci małżonki *Ludwika XVI*, odprawiono się w Kaplicy zamkowej uroczyste żałobne nabożeństwo w obecności Króla Jmci, Xiążęcia *Delfina* i dostojnej małżonki jego.

Xiążę *Orleanu* wraz z małżonką swoją, siostrą i synem, wrócił wczora do *Neuilly*, a dziś odwiedził Monarchę i rodzinę Królewską.

Bryg *Aventure* popłynął dnia 6 b. m. z *Tulon* z listami urzędowymi do admirała *de Rigny*.

Dziennik handlowy donosi, iż Hrabia *España* chce przymusić wszystkich Francuzów mieszkających w Katalonii, aby rzekli się prawa obywatelstwa francuzkiego i opieki władz francuzkich.

ANGLIA.

Londyn dnia 12 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Jedna z tutejszych gazet pisze: „Przyjaciele narodu Greckiego poglądają nieufnym wzrokiem na wielkie poruszenia, panujące teraz w Egipcie, mianowicie pod względem ukształcenia tamecznej marynarki, i uważają je za początek rozrząsającego się planu Xiążąt *Wellingtona* i *Poignaka*, użycia Egiptu za równowagę przeciw Grecyi, czyli słowem, postawienia naprzeciw niej potężnego nieprzyjaciela, i bez publicznej interwencji wstrzymywania wzrostu Grecyi.”

Gazeta *Goniec* pisze z powodu nowej Austriackiej pożyczki: „Pewny rząd na stałym lądzie dowodzi nam, iż można zaciągnąć pożyczkę, nie udając się, ani do Anglii, ani do Hollandyi. W kraju handlowym czynność podobna nie miałaby nic nadzwyczajnego; lecz w Austrii i ogólnie w Niemczech, gdzie nie wiele jest kapitalistów, zasługuje na uwagę: przekonywa bowiem o obfitości gotowych pieniędzy na stałym lądzie; dowodzi, iż nadzieja trwałości pokoju jest dobrze uzasadniona, i stanowczo zbija nienawistne deklaracje *Dzienników* Francuzkich.”

Gazeta *Times* pisze, iż na następnych obradach Parlamentu będzie zapewne mowa o rzadkim wypadku, iż Portugalia zabrała okręty angielskie, a to jeszcze na morzu w miejscu, gdzie to się okrętom północno-amerykańskim i francuzkim nie zdarzyło. Taka to była korzyść, którą Anglia odniosła z uznania blokady wyspy *Tercery*; blokady, której obadwa wymienione Morstwa morskie nie uznały, i dla tego nie śmiano niepokoić ich okrętów kupieckich.

Uczta dana w *Guildhall* z powodu wjazdu Lorda Prezydenta miasta *Londynu*, kosztowała 25,000 funtów szterlingów (milion zł. pol.)

Jedna z gazet dublińskich donosi, iż Xiążę *Wellington* zamysła ieszcze w tym miesiącu udać się do Irlandyi dla zwiedzenia tej prowincyi.

— Dnia 13 —

Xiążę *Klarencey* (pisze gazeta *Times*) byłby zapewne zaszczycił swą obecnością ucztę Lorda Prezydenta miasta w *Guildhall*, gdyby przez nadzwyczajną opieszałość nie zapomniano zaprosić dostojnych członków rodziny królewskiej.

W *Portsmouth* miano odebrać wiadomość z morza Szródziemnego, iż znajdujących się tam

flotta angielska wróci na początku grudnia do Anglii. Gazety jednak tutejsze niewielką do tego doniesienia przywiązują wiarę.

— Dnia 15 —

Hrabia *Matuszewicz* wyjechał stąd wczora na powrót do *Petersburga*.

Według Gazety *British Traveller*, rozchodzi się pogłoska, iż Xiążę Sasko-Koburgski *Leopold* stara się także o tron Grecki.

Gazeta *Goniec* pisze: „Interessa Grecyi zajmują w obecnej chwili uwagę rządu naszego w niemałym stopniu. Zda się bydź polityką Ministrów posiadać przynajmniej jeden punkt na morzu Szródziemnym, gdziebyśmy mogli zebrać dostateczną potęgę lądową i morską dla utrzymania honoru i charakteru narodowego. Mniemamy, iż *Korfu* jest przeznaczonym na wolne od napadu miejsce zebrania się dla naszego wojska i floty.”

— Dnia 17 —

Rozchodzą się tu smutne wiadomości o stanie zdrowia Króla Jmci Angielskiego.

Wczora po południu od 3 do 6 odbyła się rada gabinetowa w wydziale spraw zagranicznych. Nowy poseł meksykański, Pan *Gorostiza*, miał tam czynności z Hrabą *Aberdeen*, który potem odwiedził Xięcia *Wellingtona*.

Słyszeliśmy często mówiących, pisze jeden *dziennik* dubliński, o wyniszczeniu skarbu Irlandzkiego; teraz jednak zapewniali nas, że zawiera blisko 1,200,000 funt. szt. Ale skąd raz tak znalazło się bogactwo, nie wiemy. (*Kor. War.*)

NIEMCY.

Monachium dnia 17 listopada.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Czytamy w niemieckim *dzienniku* powszechnym: „W tych dniach przybyły tu podarunki, które N. CESARZ ROSSYJSKI przesał wystawionemu tu niedawno kościołowi greckiemu przez bawarskie poselstwo w *Petersburgu*. Składają się one: z okazałych ozdób kościelnych z axamitu i innych materyi, wyrabianych złotem i srebrem; z obrazów i książek religijnych, z których odznacza się szczególniej mszał z ciężkimi grubo pozłacanymi okładkami i nappiękniejszymi emaliowanymi obrazami, nareszcie z kosztownych złotych i srebrnych naczyń kościelnych, z pomiędzy których piękny jest szczególniej kielich wielki złoty, i tabernaculum na 8 małych słupkach z nappiękniejszego iaspisu syberyjskiego — Kościół otworzony być ma po zupełnem ukończeniu pięknego malowania, w dzień Imienin N. CESARZA ROSSYJSKIEGO, to jest 6 grudnia.

Hamburg, dnia 19 listopada.

Z Oldenburga doszła nas smutna wiadomość o zgonie Xięcia *Alexandra*, najstarszego syna zmarłego Fryderyka Xięcia Oldenburgskiego i Katarzyny W. Xiężnej Rossyjskiej, później Królowej Wirtemberskiej.

GRECYA.

(z Gazety Warszawskiej.)

Jeden z officerów znajdujących się przy Kommissyi Francuzkiej w *Morei*, pisze z *Argos* pod dniem 4 października — „Kommissya, której rząd polecił zrobienie mapy *Morei*, składa się z 10 officerów artylleryi, inżynierów i głównego sztabu, a zostaje pod kierunkiem Szefa batalionu *Barthelemy*. Tym celem podzielono kraj na 5 oddziałów; jeden z naysilniejszych i najsilniejszych, lecz oraz naysilniejszych, przeznaczono muie i pewnemu officerowi z głównego sztabu. Później odmieniono wprawdzie niektóre przeznaczenia, lecz my się przy swoim zostali. Zamiast miast znaleźliśmy pogorzeliska i gruzy; zamiast mieszkańców trupy i nieco wygłodniałych ludzi. Przez długi czas widzieliśmy tylko w Grecyi kupców Jońskich, pasterzy z *Messenii*, Polikarów z *Mainy*, i kilku regularnych żołnierzy. Są tam

wszystkie żywioły wielkiego narodu. Aby jednak filozoficznem okiem patrzeć na zakwitanie tego pięknego kraju, potrzeba innego stanowiska, nie takiego, jak jest nasze. Zostajemy nakształ Noma-dów pod namiotami, przechodzimy góry i doliny, robimy trygonometryczne rachunki, mierzymy wysokości gór, i pisujemy satyryczne wiadomości, a to wszystko pod skwarem słonecznym. W miesiącach lipcu i sierpnia ciepłomierz pokazywał 40 stopni w cieniu; zbyteczny ten upał zmniejszył bardzo topograficzną naszą kommis-
sya. Z 10 officerów, którzy ją składali, dwóch zmarło, dwaj inni ciągle chorują, piąty postradał władzę w członkach, szósty udał się na powrót do Francji, a siódmy niedawno wyzdrowiał, tylko dwaj officerowie i ja mogliśmy znieść przy-
krości tej pory roku. Wdzięczność Greków dla tych, którzy im pomagali, okazała się przez usta-
nowienie orderu Odkupiciela, przeznaczonego dla cudzoziemców; z Greków nosić go będzie jeden tyl-
ko Prezes. W *Argos*, mieście rodzinnem *Agame-
mnona*, wydał Kongres uchwałę w tej mierze. Odprawiał posiedzenia swoje w miejscu cieniستم w pół okręgu przy skałach będących szczątkami amfiteatru Rzymskiego. Wnosząc z tego, co się tu dzieje, Prezes czuje się dosyć mocnym, aby sam kierował interesami krajowemi. Zdało się, iż ma słuszną przy niespokojnym duchu, który tera-
źniejszy równie, jak dawnym Grekom zarzu-
cać można."

Pewny kupiec Moreyski roztrząsa w *Goń-
cu Francuzkim* pytanie, czyli wypada Grecji mieć Króla i oświadcza, iż dobrze byłoby dla Greków, gdyby zostawali pod Królem, i tera-
źniejszy kształt rządu odmienili; lecz natura tak usposobiła Greków, iż we wszystkim są podobni do Szwajcarów, których pierwiastkowe oby-
czaje, niezmienność, zwyczaj i skłonności posia-
dają. *Gazeta Francji* donosząc z *Gazety Angiel-
skiej Times*, iż w *Londonie* odbywają się dalsze układy względem Grecji, przydać, iż wpraw-
dzie nie jeszcze nie ułożono względem granic tego kraju i jego podległości lub niepodległości Por-
cie Ottomańskiej; rozstrzygnięcia atoli trzech Po-
stów mają być uważane przez Mocarstwa sprzy-
mierzone za ostateczne.

Podług najświeższych wiadomości z Grecji (pisze *Dostrzegacz Austriacki*), Pan *Jakovaki Ri-
zo* (jeden z dwóch Sekretarzy ostatniego kongres-
su narodowego w *Argos*) został mianowany Se-
kretarzem Stanu do spraw zagranicznych, w mie-
sce Pana *Spirydona Tricupi*.

Stolica rządu Greckiego ma być (jak sły-
chać) przeniesiona z wkrótce *Eginy* do *Napoli-di-
Romania*.

T U R C Y A.

Stambuł, dnia 26 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Co chwila spodziewamy się tu wiadomości z *Adryanopola* o wymianie zatwierdzeń traktatu pokoju, podpisanego w dniu 14 z. m. *Mustafa* Basza Skutaryyski stoi spokojnie z korpusem swo-
im przy *Philippopolu*; zdać się, iż jest przezna-
czonym do osadzenia *Adryanopola* po wyjściu *Rossyan*, co wkrótce ma nastąpić.

Tymczasem wszystko przybiera tu spokoj-
ną postać. Rozkazy Porty i firmy są podług
zwyczajnej formy w czasach wojennych dato-
wane z Rikiad czyli ze strzemion Wielkiego Sul-
tana; pochodzi to z niebytności Sultana i Sand-
szak-Szerifu (chorągwi Proroka) w stolicy, oraz
ciągłego pobytu Wielkiego Wezyra w obozie pod
Szumla. Sultán bowiem z częścią swego dworu
znayduje się jeszcze w koszarach *Ramis-Czyflik*;
lecz obóz, który tam stał, rozpuszczono, i woy-

ska po większej części do koszar stolicy spro-
wadzono.

Porta zwróciła szczególniej uwagę swoją na
utrzymanie publicznego bezpieczeństwa, które roz-
bojnicy i włócząca się milicya przerywają w nie-
których okolicach Azji mniejszej, a nawet w
bliskości *Smyrny*, oraz na przywrócenie władzy
swojej, której się w kilku powiatach Macedo-
nii mieszkający tam Muzułmanie przez samowol-
ne zrzucenie swoich Ajanów oplekali. Z drugiej
strony, rozruchy które przed niejakim czasem wy-
buchnęły w *Alepje*, a które z początku zdawały
się zagrażającemi, bo dawniejsi naczelnicy stron-
nictwa Janczarów okazali się w nich czynnymi,
zostały szczęśliwie przytłumione roztropnością i
energją tamecznego Gubernatora *Ali-Beia*.

Za jeden z dobroczynnych skutków przywró-
conego pokoju, uważają przywołanie *Fanaryotów*,
którzy od czasu wybuchnięcia powstania Greckie-
go zostali wygnani do *Brussa* i innych miejsc
Azji mniejszej, a teraz otrzymali pozwolenie po-
wrócić do *Stambułu*, o co dawniej często nada-
remnie prosili. Pochlebiamy sobie nadzieją, iż od-
dalenie także od dwóch lat ze stolicy Ormianie
Katolicy, doznają takiejsze względości. Kilku
z nich wróciło już do stolicy bez żadnej prze-
szkody ze strony Porty, a kościoły katolickie hy-
wają znowu tak uczęszczane, jak przed użyciem
owych surowych środków.

Dotychczasowy Nasir (Inspektor) *Galata* i
Pera, *Mahmud Aga* został oddalonym, a urząd
ten otrzymał *Chasinedar* (Podskarbi) Kapitana Ba-
szy. Były Reis-Effendi *Hamia-Bei* został mian-
nowany Intendentem obozowym przy Wielkim
Wezyrze.

Od granic tureckich 7 listopada.

Vice-Admirał Angielski *Malcolm* przybył
dnia 20 października z 5 okrętami liniowemi do
Furla.

A M E R Y K A.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Oddawna mieszkańcy prowincji nad rzeką
Plata dzielili się na dwa stronnictwa, Federali-
stów i Unitaryuszów czyli Centralistów. Pierw-
sze, na którego czele był *Rosas*, odniosło teraz
zwycięstwo, bo wszyscy Ministrowie, obrani przez
nowego tymczasowego Gubernatora *Viamont*, na-
leżą do Federalistów. *Lopez*, Gubernator w *San-
ta-Fé*, w piśmie z dnia 19 czerwca do dowódcy
flotylli *Buenos-Ayreskiej*, proponował rozejm,
gdy rząd w *Montevideo* ofiarował pośrednictwo
dla ułatwienia zatargów między *Santa-Fé* i *Bu-
enos-Ayres*. Po kilku notach podanych z jednej
i drugiej strony, przyjęto rozejm i odbywają się
układy względem pokoju.

Oddawna spodziewany statek pocztowy z
Mexyku, wypłynawszy z tamtąd na początku wrze-
śnia przybył do tutejszej stolicy. Listy odebra-
ne tą pocztą nie potwierdzają wiadomości ndzie-
lonej nie dawno przez gazety północno-amery-
kańskie, o zupełnem zniszczeniu wyprawy Hisz-
pańskiej. Zdać się więc, iż wszystko jest w da-
wajszym stanie. Siłę Hiszpanów podają na 4
do 5 tysięcy ludzi, do których jeszcze 1600 ma
przybyć z *Hawanny*. Wiadomość ta zatrwożyła
tutejszych właścicieli papierów skarbowych Me-
xykańskich, które spadły o kilka procentu.

W *Buenos-Ayres* uzbraja się fregatę, która
jako kaper ma krążyć na Spokojnym Oceanie
przeciw *Manilli* i wspom *Filipińskim*. Do-
wódcą tej fregaty jest znany ze swej śmiałości
Malar *Fournier*, który w ostatniej wojnie prze-
ciw *Brezylji*, mając jedną szalupę ze 30 ludźmi
zabrał korwetę 24rodziatową w porcie *Maldona-
do*, i wespół z 21 statków wojennych *Brezylji*-
skich przyprowadził do *Buenos-Ayres*.

Pozwolono drukować. Zpotencentu JW. Litawskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.